

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Pomorskiej Służby Polek
37-10) Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 106
e-mail: foak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

no p... m 00-667 1326
V 107
ef



Komrad Ciedramowski

80-506 Gdańsk

Erthyron

Wąbrzeźno - Toruń - Chojnice

Pomorski

TOW Gr. Pom.

ks. Thyron Erwin

M-667/1326 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

ks. Jthyrom. Erlwin.....

J: A-667/1326 Som.....

*Wojbrzeźno - Joruni - Chojnice
JOM „Cy. Domi“*

I./1. Relacja *k. 2*

s. 1-2

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 2*

VI. Fotografie *brak*

1/1. Relacja - Thyrom Erwin

1. Relacja ks. Erwina Thyroma
z 6. 06. 1966 pisane dla
dr. H. Ciechanowskiego,
mphis. kserokop. oryg.

k. 2 s. 1-2



Ks. Erwin Thyron
proboszcz parafii
Pluskowesy, k. Kowalewo-Pom.

Pluskowesy, dnia 6.VI.1966 r.

przynajmniej dnia

3.08.93

760/1493

Szanowny Panie Podpułkowniku !

Doceniając konieczność utrwalenia w pamięci dziejów ruchu operu na Pomorzu odpowiadam na postawione pytania następująco :
Udział w ruchu operu rozpocząłem w 1940 r. patrząc jako duszpasterz na niedolę wywiezionych na przymusowe roboty Polaków, bądź to u poszczególnych gospodarzy, bądź to na majątkach niemieckich panów. Będąc przeciwnikiem Nationalizmu już dłużej przed dojściem Hitlera do władzy w 1933r. zostałem wskutek swojej postawy pozbawiony prawa nauczania w szkołach średnich. Urzędowe orzeczenie brzmiało: "politisch unzuverlässig".

Widząc na własne oczy ogrom niesprawiedliwości, wyrządzony Polakom przez hitlerowców, postanowiłem brać czynny udział w walce z Hitlerem i jego ideologią. W tym celu nawiązałem kontakt z polskim ruchem operu. "Gryf Pomorski" potwierdził fakt przyjęcia mnie przez dokument z pieczęcią W R K w Kościerzynie. Kartę tę z poszczególnymi znakami oddałem na żądanie Władzom Bezpieczeństwa w Wąbrzeźnie. Zapewnili mi wówczas, że oddadzą, ale...

Moja działalność w głównej mierze polegała na podtrzymywaniu Polaków na duchu, dostarczając im według swoich skromnych możliwości żywność, odzież. Udzielałem posługi duszpasterskie w najszerszym zakresie, co w owym czasie miało ogromne znaczenie. Jeszcze dzisiaj czasami o tym myślę, w jakich okolicznościach i z jakim narażeniem się to wszystko odbywało. Oceniając działalność duchowieństwa polskiego na Pomorzu wysuwa się myśl o pewnej analogii z pracą sztabowców, która też nie jest wymierna w liczbie zniszczonych czołgów, zburzonych mostów lub zestrzelonych samolotów, a jakże potrzebna.

3/1/2

Inny odcinek pracy, to przeciwdziałanie "Eindeutschung", a tym samym powołaniu do wojska niemieckiego. Gdy warunki rodzinne nie pozwalały na odmowę, wówczas instruowałem powołanych jak postąpić, gdy znajdzie się okazja... Często przekonałem się, że nauka nie poszła w las, bo po pewnym czasie rodzice przyszli z urzędowym zawiadomieniem, że ich syn "ist vermisst". Znacząco patrzyliśmy sobie wówczas w oczy.

Pełniłem funkcję kuriera będąc Reichsdeutschem ułatwiało to mi wolne poruszanie się. Pseudonimu nie używałem. Przekożonym moim bezpośrednim był dowódca oddziału w Miastku Roman Tuszyński. Moim łącznikiem był Stefan von Kopp/rozstrzelany w ostatnich dniach przed nadejściem frontu. Gdy po pewnym czasie moja działalność stała się bardzo krytyczna, bo w każdej ^{chwili} mogło nastąpić aresztowanie, wyznaczone dla mnie bunkier. Nie korzystałem z tej ostrożności, bo największe niebezpieczeństwo minęło. Wówczas aresztowane i wywiezione do Mauthausen wszystkich członków sąsiedniego oddziału, lecz z tego samego terenu. Z polecenia władz organizacyjnych zbierałem informacje o nastawieniu i akcji hitlerowców, prowadziłem nasłuch radiowy i przekazałem te informacje organizacyjnemu komórkom terenowym. Jedno zlecenie dotyczyło zbierania informacji o miejscu produkcji VI i V 2. Myśląc o rychłym zakończeniu wojny przygotowaliśmy objęcia władzy cywilnej na danym terenie.

Nazwiska współdziałaczy konspiracyjnych i ich adresy:

- 1. Kazimiera Siebers z d. Berent, Młowe, p. Dzwierzno, pow. Góluł-Dobryń
 - 2. Józef Wiśniewski, " "
 - 3. Alfons Stanisławski, w 1945r. Pamiętowo, p. Wałdowo, pow. Tuchola
- Cfr. artykuł w "Myśl Społeczna nr 23 z 5.VI.1966: "Znad Mozeli na Pomorze" Artykuł ten zawiera pewne nieścisłości, a. i. tę, jakoby otrzymał Krzyż Partyzancki. Ktośby tam dał księdzu chociaż skromne uznanie, kiedy dopiero w roku 1953 wywalczyłem sobie obywatelstwo polskie.

W załączeniu kilka dokumentów z tamtych lat. Ufam, że tym razem słowo oficera będzie dotrzymane.

Ks. Jędrzejewski, prob.

J: H: 667 / 1326 Pom.

Tomlin

les. Thymon Erwin
✓ Karty informacyjne
k. 2

ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Ks Thyron Erwin

Termin?
A

relacji - kopii dostarczył
dr W. Ciechanowski *

27 VI 93

1939 / brał kopie dokumentów, o których
mowa w tekście

FUNDACJA
GENERAK
ELŻBIETY ZAWA
AK

ks. Ignacy Erwin

Wębrzeń²
- chojnice
(cichańsko)

Pochodził z Kadrewni.

Do Pniewa przeniesiony
w 1941 z Pluskowca.

W 1967 odznaczony przez
Prez. Państwa Medalem
Zwycięstwa i Wolności.

zł. Komunikat Zarządu Głównego, Wspomnienie-
varta

nia z okresu okupacji niemieckiej
Forstmeistera na Gochach,
Warszawa?

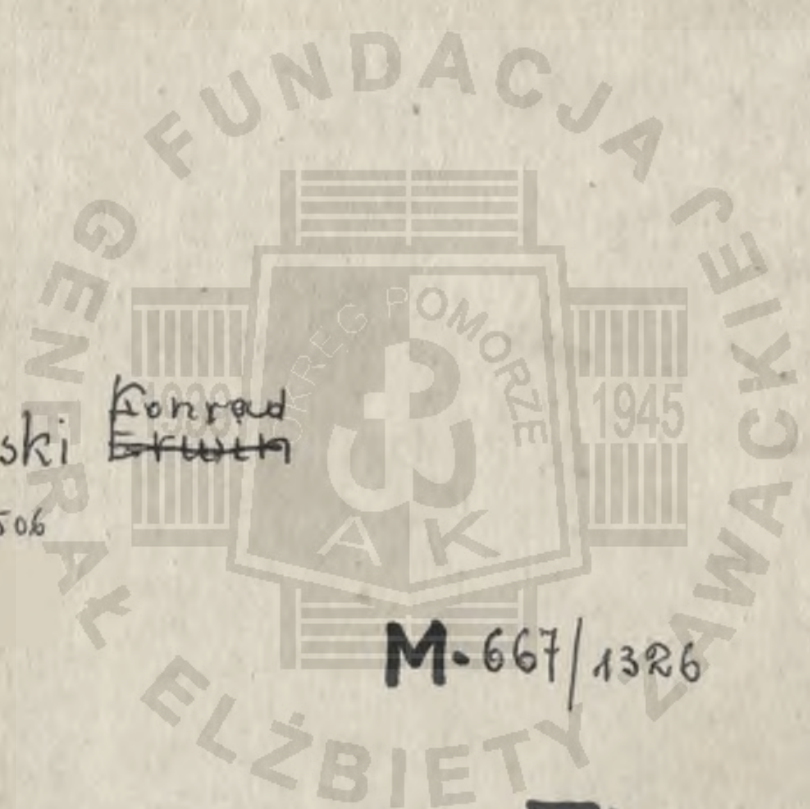
Wł. W. 15



WŁ. W. 15
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Liechanowski
Gdańsk - 80-506

Konrad
~~Erwin~~



M-667/1326

Toruń
AK

Ks. Thyron Erwin

Thyrom Erwin

